

Instytut Pamięci Narodowej

https://ipn.gov.pl/pl/archiw/archiwalia/archiwalia-wroclaw/31605,Materiały-dotyczące-ks-Tomasza-Sapety-duchowo-nego-katolickiego.html
23.04.2024, 08:40

Materiały dotyczące ks. Tomasza Sapety, duchownego katolickiego,

Zródło: "Nell" Wrocław, dnia 22.III.1949 r
Przyjął: Huszcza Ścisłe tajne

D o n i e s i e n i e 33

dnia 22.III.1949 r. przeprowadziłem rozmowę z Sapetą - w czasie której ten oświadczył, że jest wrogiem zdecydowanym obecnego ustroju. Przekonanie swoje nie tylko zatrzymywał dla siebie lecz także rozszerzał wśród swoich znajomych. O członkach Rządu wyraża się jak najbardziej wrogo - mazywa ich "Banda" zbirów". Gromadzi pisma wiersze i broszury wychwalające Andersa. Pisma te otrzymywał od jednego księdza z Monachium, korespondencje ta miał w domu przy rewizji, czy ja zabrano tego nie wiem, ale gdyby jej nawet nie było powiedział, że w trakcie śledztwa powie wszystko co myśli. W listach pisanych do Monachium, oczerniał władze bezpieczeństwa, M.O i przysyłał rozmaite na partie polityczne. Chwalil się tym, że kilka artykułów jego zostało umieszczonych w prasie polskiej wydawanej w Anglii z podpisem "tes". Korespondencje ze granice podpisywał tym samym skrótem, a jako nadawce często podawał niejaką Franciszkę Jochec, Gliwice Bajkow 413, lub przełożona klasztoru "Służebniczek" w Gliwicach. Po ucieczce z Borda Śl. ukrywał się przez pewien czas w Krakowie u swojego brata i miał już przygotowane miejsce na ewentualne dalsze ukrywanie się u Karmelitów w Krakowie. Licząc jednak na swój wiek, postanowił wyjechać do Katowic, gdyż dowiedział się że tam uciekł jeden ksiądz z parafii, śledzony przez władze bezpieczeństwa za szerzenie wrogiej propagandy publicznie. W/ Kłodzku ma znajomych u których nieraz nocował i którzy doręczali listy do obcych ambasad, że jeśli go będą pytać o adres to poda go w trakcie śledztwa. Część też korespondencji przysłał przez zakonników wyjeżdżających do Rzymu.

"Nell".

IPN Wr 38/950 Doniesienie agenturalne, 22.03.1949 r.

Doniesienie agenturalne, 22.03.1949 r.



IPN Wr 38/950 t. 2 Karta z Kroniki rodu Sapetów

Karta z Kroniki rodu Sapetów



IPN Wr 38/950 t. 2 Karta z Kroniki rodu Sapetów

Karta z Kroniki rodu Sapetów



IPN Wr 38/950 t. 2 Karta z Kroniki Parafii Stubno, prowadzonej przez Ks. Tomasza Sapetę

Karta z Kroniki Parafii Stubno, prowadzonej przez Ks. Tomasza Sapetę



IPN Wr 38/950 t. 2 Karta z Kroniki Parafii Stubno

Karta z Kroniki Parafii Stubno



IPN Wr 38/950 t. 2 Karta z Kroniki Parafii Stubno

Karta z Kroniki Parafii Stubno



IPN Wr 38/950 t. 2 Karta z Kroniki Parafii Stubno

Karta z Kroniki Parafii Stubno

Spotkasz przypadkowo kowalskiego posterunku Policji w Kychotach młodzie m:
 Panie-pryjście tam "posterunek zapytanie o mnie; czy jestem błahodrośny.-
 Niech pan odpisze, że jestem nieprzejednanym wrogiem "sanacji", która gubi Pol-
 skę, i wrogiem "strzelca" bolszewizującego, tam nie należy do żadnego stronnict-
 wa, że sympatyzuje ze stronnictwem ludowym. Na co to księdzu -m? Niech pan
 tak odwieć Władze, za pare dni nadeszła na posterunek zapytanie o mnie, by ten
 wyraził /policjant/ opinię o mnie, Co powiedziałem napisał dosłownie. Starosta
 dostaważy taką reżę, telefonuje na posterunek, że takiej opinii nikt jeszcze
 żadnemu księdzu nie wytarzył. Co jest? Odpowiedział komendant, że to uczynił na
 moje życzenie: wobec tego starosta z dopiskiem, że taką opinię wydał posterunek
 na życzenie samego ks. Sapoty, odesłał akt do Województwa. Tam niewiedząc, co z tym
 fantem zrobić, odesłał akt do Ministerstwa z prośbą o decyzję. Minister Skład-
 kowski za 10 dni odesłał akt z dopiskiem, że "ks. Sapota nie można czynić
 trudności w instytucji kościelnej; z powodów jego przekonań politycznych,"
 o czym Województwo po iadzeniu Staros



IPN Wr 38/950 t. 2 Karta z Kroniki Parafii Stubno

Karta z Kroniki Parafii Stubno

Przy ustalaniu list brane są pod uwagę w pierwszym rzędzie kryteria zawodowe, w drugim majątkowe, w trzecim polityczne. - Lekarze mają być deportowani w 50 %, inżynierowie, technicy, elektrycy w zasadzie wszyscy, z wyjątkiem żądanych przez władze wojskowe lub partyjne. Wywiezieni mają być księża i adwokaci w 70 %, kierownicy kooperatyw wytwórczych w 50 %, Działacze Związków zawodowych w 50 %, Akademiści podlegają wywózowi w 10 %, resztę pochłonie najprawdopodobniej armia, Nauczyciele ~~w szkół~~ szkół średnich w 60 %, powszechnych 25 %, Olbrzymia liczba osób, które mają być wywiezione do Rosji sowieckiej bynajmniej nie osłabia prawdopodobieństwa informacji szwedzkiej. Wystarczy przypomnieć sobie, że w r. 1940. bolszewicy wywieźli z Polski w ciągu 2 miesięcy ponad 150000 ludzi, z których niemal milion zniknął bez śladu w przepaściach sowieckich obozów pracy przemysłowej. Wystarczy przypomnieć sobie, że w ubiegłym tygodniu w ciągu tylko 3 dni bolszewicy wywieźli ze wschodniej strfy Niemiec ponad 150000 ludzi głównie techników. - Możliwość deportacji z Polski 800000 ludzi, bynajmniej nie przekroczy możliwości transportacyjnych sowieckich pociągów niewolniczych. Tej nowej potwornej zbrodni sowieckiej zapobiedz może zbiorowy odruch całego świata cywilizowanego.

1. - Barbarzyński plan wywiezienia do Rosji 800000 inteligencji polskiej. Potwor-na ta w swej treści wiadomość wyszła od Szwedów przybyłych do Polski, a ostatnio została potwierdzoną przez urzędników regimu warszawskiego. Waszyngton D.C. 30. X. 1946. Z.N.P. Otrzymałszy informację tak potwornej treści, że początkowo wahaliśmy się podać ją Polonji amerykańskiej, a naszym amerykańskim współ-obywatelom, ale pochodzą one ze źródła, które dotąd było zawsze prawdziwe, i dla-to uważamy za swój obowiązek podania tych informacji do publicznej wiadomości. - Oto przybywające ostatnio z Polski do Sztokholmu wybitna osobistości szwedzkie powiadomiły redaktorów wychodzącego w Sztokholmie polskiego pisma "Wiadomości polskie", że na podstawie obserwacji poczynionych w Polsce, władze sowieckie przystąpią wkrótce do zrealizowania planu wywiezienia z Polski do Rosji sowieckiej 800000 ludzi z pośród inteligencji polskiej. Projekt masowej deportacji. - Wiadomości przywiezione przez Szwedów potwierdzone zostały ostatnio przez kilku urzędników rządu warszawskiego, którzy przybyli w misjach oficjalnych do Sztokholmu, a odmówili powrotu do Polski, i pozostają obecnie w Szwecji, jako uchodźcy. Według tych informacji placówki komunistyczne w Polsce przygotowują na zlecenie władz sowieckich plan deportacji - polskich księży katolickich, inżynierów, lekarzy, dentystów, dziennikarzy, a nauczycieli, prawników, itp. A kierownikiem wykonania planu jest naczelna postać rządu, zastępca Osóbki Morawskiego, przywódca komunistów - Jakób Berman. (tyd). Zorjętowaawszy się, że nie zdoła pozyskać inteligencji polskiej, i że liczyć może tylko na jednostki podlegające korupcji, albo zbyt zrozpaczone, na te, by mogły stawić opór, Berman przedłożył w Moskwie plan pozbycia się tych wszystkich, którzy stoją na przeszkodzie. W 3 miesiące po wyborach. - Plan Bermana zatwierdzony przez szefa NKWD. B e r i e ustala, iż masowe deportacje inteligencji ~~z Rosji~~ polskiej do Rosji rozpoczyna się w 3 miesiące po wyborach, mających się odbyć w styczniu 1947. Wykonania planu deportacyjnego spoczywać ma w rękach - PPR, zaś sama akcja przeprowadzona będzie przy pomocy Milicji Obywatelskiej i PPR, i wojsk NKWD. Przewidziane są 4 grupy operacyjne. Na 1-szy ogień w kolejności deportacji idzie wybrzeżem morskim i Śląsk. Z wybrzeża ma być wywiezionych 100000 ludzi. Ze Śląska 90000 osób.

W 2-giej turze idzie - Biały Stok, Lublin, Radom, Kielce, - 60000 ludzi. Łódź 35000 i 3-a operacja obejmie - Kraków, Tarnów, Brzeszów, Rzeszów, Białystok, około 140000 osób i wreszcie Poznań 55000 ludzi. Częstochowa wraz z szeregiem mniejszych miast 35000 ludzi. P, an przewiduje deportację rodzin w całości.

Odpisano z... 46
Przeznaczony na zagładę
w...

168

JWielmożna Pani Hrabino!

Wiem już o tem, jak jechała Pani w towarzystwie 2 zbójów z UB do Klodzka. Mnie zarzucili, że mam kontakt z podziemnymi organizacjami, a skombinowali ten zarzut z karteczki, na której wypisane były niektóre stacje kolej. i cena biletu. Powiedziały ubowies, że to szyfrym oznaczone są te organizacje. Drugi zarzut nieprzyjazny stosunek do Związku radzieckiego z owych pism do Ambasad Amerykańskiej, Angielskiej i francuskiej w sprawie wywiezionych Polaków w 1940. r. i ze wzmianki o Katyniu, oraz z wiersza pewnego napisanego przez powstańca warszawskiego. Ze znalezionych kopert od siostrzenicy samotnej za majorem wojsk amerykańskich, a stacjonowanej w Tryjście, i z koperty od siostry z Ameryki, oraz od pewnego księdza z Monachjum - zarzut, że szpieguję i donoszę zagranicy, co się dzieje w Polsce.

Ze znalezionej i naklejonej ryciny gen. Zygmunta w kronice rodzinnej, oraz ze znalezionej 2 listów od niego pisanych do mnie, zarzut, że trzymałem z Niemcami. W kopercie znajdował się testament mój z 20 dolarami na koszt mego pogrzebu, skomponowali zarzut, że handluję obcymi walutami. Z 6-cio lampowego radja, które zabrali zarzut, że posiadałem radjã nadawcze. Mam wrażenie, że wszędzie w ten sposób komponują zarzuty. A w sądach wojskowych jest ich prawda.

Nie chcąc narazić się na poniewierkę i maltretowanie uszedłem im. Załączam tu kopertę z pismem do nich, proszę ją wrzucić do skrzynki w Klodzku. Wprowadza się tem w błąd. Zaś tę kartkę i kopertę adresowaną do Pani po przeczytaniu proszę zaraz spalić.

Zasyłam najsedecniejsze pozdrowienia i wyrazy szacunku należącego

IPN Wr 38/950 t. 2 List Ks. Tomasza Sapety

List Ks. Tomasza Sapety

W Łańcucie dnia 8.X 1942.

35

Przezacy i Kochany Księżę Proboszczu !

W poniedziałek / 5.X / zajechaliśmy z kuzynem do Was, lecz niestety nie zastaliśmy w domu. -Przykro nam bardzo, że nie mogliśmy ustnie załatwić bardzo ważnej sprawy, która dotyczy Was Kochany Księżę Proboszczu pośrednio, zaś bezpośrednio, Waszego Współpracownika Ks. Józefa Łacha.

Z tego co się słyszy, sprawa jest bardzo niemila tak dla Was jak i dla nas. Obydwa z kuzynem, prosimy usilnie Ks. Proboszcza, ażeby jak najkategoryczniej zwrócił Ks. Łachowi uwagę i upomniał surowo jako Św.ego Współpracownika a to dla Waszego dobra Kochany Kapłanie, gdyż wiecie dobrze jakie są skutki. W ostatnich kilkunastu dniach, z Ks. Ł. było bardzo źle, lecz dzięki Bogu i naszej gwarancji dużo się naprawiło. Proszę więc bardzo dbać o moją siostrę o Was samych i o nas. Sam drżalem, co będzie, jednak siostra wywiązała się dobrze, względem Was Kochany Kapłanie. Biedactwo, że strachu wówczas, władala nawet naszym językiem.

Kochany Kapłanie! Pamiętajmy o Was, lecz wy pamiętajcie o nas i o Sobie. Jesteście Kapłanami i tylko w wielkiej pokorze, pragnąc można dnia słonecznego, który nastąpi. Jesteśmy katolikami, odczuwamy wszystko, przechodzimy ciężką misję a mój wewnętrzny głos nigdy nie daje mi spokoju.

Kończąc załączam piękne ukłony i serdeczne wyrazy

Sigismund Stochell Mjr.

P.s.

Dla Ks. Łacha załączam parę słów na osobnej kartce.

Stwierdzam, że smutniejszą i więcej
Wojty

IPN Wr 38/950 t. 2 List do Ks. Tomasza Sapety

Lista do Ks. Tomasza Sapety

W Łańcucie dnia 8.X 1942.

35

Przezacy i Kochany Księżę Proboszczu !

W poniedziałek / 5.X / zajechaliśmy z kuzynem do Was, lecz niestety nie zastaliśmy w domu. -Przykro nam bardzo, że nie mogliśmy ustnie załatwić bardzo ważnej sprawy, która dotyczy Was Kochany Księżę Proboszczu pośrednio, zaś bezpośrednio, Waszego Współpracownika Ks. Józefa Łacha.

Z tego co się słyszy, sprawa jest bardzo niemila tak dla Was jak i dla nas. Obydwa z kuzynem, prosimy usilnie Ks. Proboszcza, ażeby jak najkategoryczniej zwrócił Ks. Łachowi uwagę i upomniał surowo jako Św.ego Współpracownika a to dla Waszego dobra Kochany Kapłanie, gdyż wiecie dobrze jakie są skutki. W ostatnich kilkunastu dniach, z Ks. Ł. było bardzo źle, lecz dzięki Bogu i naszej gwarancji dużo się naprawiło. Proszę więc bardzo dbać o moją siostrę o Was samych i o nas. Sam drżałem, co będzie, jednak siostra wywiązała się dobrze, względem Was Kochany Kapłanie. Biedactwo, że strachu wówczas, władza nawet naszym językiem.

Kochany Kapłanie! Pamiętajmy o Was, lecz wy pamiętajcie o nas i o Sobie. Jesteście Kapłanami i tylko w wielkiej pokorze, pragnąc można dnia słonecznego, który nastąpi. Jesteśmy katolikami, oczekujemy wszystko, przechodzimy ciężką misję a mój wewnętrzny głos nigdy nie daje mi spokoju.

Kończąc załączam piękne ukłony i serdeczne wyrazy

Sigismund Stochell Mjr.

P.s.

Dla Ks. Łacha załączam parę słów na osobnej kartce.

Stwierdzam, że smutniejszą i więcej
Wojty

IPN Wr 38/950 t. 2 List do Ks. Tomasza Sapety

List do Ks. Tomasza Sapety

Bardo Śląskie, 14. stycznia 1949.

175

Do Obw. Józefa Cyrankiewicza, premiera Rządu Polskiego

we Warszawie

Prezydent R.P. Ob. Bierut przemawiając na zakończeniu Kongresu zjednoczeniowego, podkreślił z naciskiem, że partja i Rząd będą dokładać starań, by wszystkich obywateli traktować -sprawiedliwie-, i usuwać wszystko, co wywołuje niezadowolanie.

Ob. Premier w swym Expose również zaznaczył, że Rząd będzie się starał o sprawiedliwość, zdając sobie sprawę z tego, że -Justitia est fundamentum regnorum- jak mawiali starzy Rzymianie. Gdzie brak sprawiedliwości, tam powstaje chaos, a rozsprzęgnię się wszystko. Tymczasem mimo tych ładnych słów najwyższych czynników Państwa, na prowincji zamiast sprawiedliwości, dzieje się niesprawiedliwość. Z załączonej odbitki zażalenia wniesionego przez SS Marjanki do Ministerstwa Sprawiedliwości, przekona się ob. Premier, jak "sprawiedliwie" potraktowali funkcjonariusze państwowi Siostry zakonne Marjanki w Bardzie, pow. Żąbkowice, powj. Wrocław. A gdy po rewizjach przełożone klasztoru żaliły się w Starostwie, starosta przez funkcjonariusza odpowiedział, że wszystko odbyło się legalnie. A więc rabunek klasztoru uważa się za legalny akt. Trudno podzielić zapatrywanie, że tylko gołe mury przechodzą na własność polskich zakonnic, a całe urządzenie wewnętrzne uważane jest jako poniemiecka własność ulegając konfiskacie. Albo brutalne wyrzucenie zakonnic z ich klaszury na zarządzenie pow. Rady Narod. w Żąbkowicach, nie zgodne z art. 113.-38. Konstytucji i Dekretem Rady Minist. z 21. XII. 1945. r. - oraz odgrzeszenie się intendenta kolei ówczesnej umieszczonej w klasztorze, - zupełnego wyrzucenia zakonnic z klasztoru, cieszącego się poparciem miejscowych władz rządowych. Czy to jest zgodne ze sprawiedliwością?!

Inny fakt z okolic Przemyśla z gromady Stabno. Rep. Anieli Zwierkowskiej gromadzka komisja podatkowa przypisała 8 ha ziemi więcej do opodatkowania, niż użytkowała. A członkowie tej komisji sobie mniej wykazali, niż użytkowali. Pokrzywdzona wносиła odwołania do Gminy, powiatu, Województwa, i Głównego Pełnomocnika podatku gruntowego we Warszawie. Z żadnej instancji nie dostała odpowiedzi a podatek gmina ścigała przymusowo. Tak wygląda demokratyczna sprawiedliwość na prowincji. Faktów podobnych więcej można przytoczyć. Czy wywoła to u obywateli pokrzywdzonych zadowolenie?!

Podając to do wiadomości mam nadzieję, że ob. Premier zainteresuje się taką "sprawiedliwością" wywołującą nieufność, niezadowolanie i nienawiść do sfer urzędniczych i samego Rządu.

-X Tomasz Sapeta-

IPN Wr 38/950 t. 2 Pismo Ks. Tomasza Sapety do Cyrankiewicza

Pismo Ks. Tomasza Sapety do Cyrankiewicza

Do Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa

w Ząbkowicach Śl.

Dają znać o sobie, że żyją ciesząc się wolnością. Przy tej okazji powiadają, jak obserwowałem z odległości jakie 20 m-w Kłodzku-, jak to 2 ubowców towarzyszyło p. Tarnowskiej, b. nauczycielce gimn. szukać mnie w jej mieszkaniu, szycząc z innymi zuchliwymi ludźmi z zakłopotania złośliwców.

Odnosnie do zabranych Kronik i innych dokumentów, żądam złożenia ich w całości na ręce Przełożonej Klasztoru SS Urszulanek w Bardzie. Żaden świsstek nie śmie zaginać, gdyż potrzebny będzie do wykończenia kroniki. By zrozumieć sens i charakter, ducha kroniki, trzeba mieć trochę oleju w głowie, tylko parobas nie pojmie tego upatrując w tam zbrodnię przeciw Państwu.

Kronika-to tajna rzecz, do której za życia piszącego nikt nie ma wglądu. A zabranie jej przez funkcjonariusza UB jest nadużyciem.

O zabranie kronik powiadomione jest Ministerstwo Oświaty, bo to sprawa kultury, popierana przez Ministerstwo, mimo, że tam spisywane są nawet nieprzyjemne rzeczy dla niektórych głupich ludzi, i notowane nastawienia różnych grub ludzi. To jest Kronika? i jako taka nie może być jednostronnie prowadzona. Tam są notowane tylko fakty. Potomność zaś korzystając z niej i innych kronik wyda dopiero sąd.

W szufladzie biurka znajdowała się w kopercie srebrna pozłacana malutka łyżeczka, rzecz liturgiczna. Po zrewidowaniu zauważyłem brak tejże.

Wiedząc, jak UB obchodzi się z aresztowanymi ludźmi, i jak faleszywie komponuje różne zarzuty, o których nie śniło się nawet posądzonemu, chcąc uniknąć poniewierki w wieku 78 lat, uszedłem waszych sbrodnich rąk, jadąc sobie spokojnie do Kłodzka rannym posiłkiem. Aby nie narażał p. Tarnowskiej do dziś dnia nie pokazałem się jej na oczy,-

A. T. Sapeta

IPN Wr 38/950 t. 2 Pismo Ks. Tomasza Sapety do Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa w Ząbkowicach Śląskich

Pismo Ks. Tomasza Sapety do Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa w Ząbkowicach Śląskich

PROTOKÓŁ

przesłuchania podejrzanego

Krosno, dnia 21. VII. 1949 r.

F. P. K. w. Krosno, dnia 21. VII. 1949 r.
(Nazwisko, imię, oraz stopień służbowy st. d.) Oficer Śledczy Wojewódzkiego Urzędu

Bezpieczeństwa Publicznego w. i. Krosnowa

przesłuchał w charakterze podejrzanego

Nazwisko i imię Sapeta Tomasz

Imiona rodziców Andrzej i Ludwika Bobek

Data i miejsce urodzenia 17. XII. 1876 r. w Kozłowie pow. Przeworsk

Miejsce zamieszkania Baroko pow. Łabnowice H.

Narodowość polska Obywatelstwo polskie

Wyznanie rzym.-kat. Zajęcie ksiądz kapłan

Zawód duchowny Wykształcenie teologiczne

Przynależność do R. K. U. — Stopień wojskowy podchorąży awans-wsg

Stosunek do służby wojskowej nie podlega służbie wojennej

Stan rodzinny celibat - wolny

Stan majątkowy nie posiada

Odnaczenia i ordery nie ma

Karalność ze sfer nie karany

1. Pyt: W jakim celu gromadził materiały o działalności M. O., N. P., Szoldw wojennej, mającej ludności oraz info o treściach wydawniczych?

Odp: Przez ten a bym gromadził takie materiały o zapiski w kronice duszpasterskiej z rozprawek kronikarskich.

T. Tomasz Sapeta

27

2 Pyt: Skąd niepaństwo informuje o działalności szpiedzów wojennych, morderców ludności, ściani milicji obywatelskiej i Bezpieczeństwa Publicznego niekwalifikując je w sposób godzący w honor państwa?

Odp: Informacja o działalności szpiedzów wojennych, morderców ludności, o ściani M. O. i U. B., oraz o reformach rządu Polskiego - zbiciem przysiędźką i rozmową ludności oraz doradzaniem ogólnym społeczeństwu od nieznanego mi adresanta. Pościąg ogólnym: lista funkcjonariuszy na egzemplarzu w 1945 r. a niżej p.t. "Główna Zarządca" ogólnym społeczeństwu będzie w Bardzie, w tym czasie wypadkach mordercy nie byli mi znani.

3. Pyt: Dlaczego gromadziłeś tylko tendencyjne audytorstwa nastroje i nekromne fałszy, poniżając osiągnięcia i zdobyte rządu Polskiego i klasy pracującej?

Odp: Nofowadłem tylko nocy tajemne, gdyż wiadomości o przytywnym niebezpieczeństwie nofowadłem były w pranie.

4. Jakimi osobami narodowości niemieckiej utrzymywałeś kontakty w okresie okupacji?

Odp: W okresie okupacji utrzymywałem kontakty z niemieckim generałem sztabu Sigismundem Stocellem przez jego kochankę imieniem Karolinę Samoję, zapewne rodow. Stocell. Kochankę Samoję poznałem w 1942 r. w Żytyni pow. Łanicut.

A. Tomasz Sapota

5. Pyt: Janiego rodzaju kontakty łączące was z gen. Hochell?

Odp: Kontakty jakie nawiązywałem z tym generałem były na tle zwalczania awenturzystki przez generała psalchów

6. Pyt: Kto oprócz was nawiązywał kontakty z gen. Hochell?

Odp: Oprócz mnie nawiązywał kontakty mój siostrzany brat gen. Piotr Mediasza, brygadier Swardowski, nandy- nos Sapiecha, biskup Karłowicz. Biskup Karłowicz bardzo często odwiedzał gen. Hochell.

7. Pyt: To wiadomym jest że z gen. Hochell?

Odp: W miesiącu maju 1944 r. przyjechał do mnie mój brat mój ojciec w sprawie wyjazdu z Anglii. W tym czasie gen. Hochell, gdy dowiedział się, że przyjechał do niego on powiedział mi fotograficznie generała Hochella to było między innymi gen. Hochell również jako jest w całości do danej osoby. W tym czasie mój ojciec polecił mi rozmawiać z generałem i wyjechać z jego strony w sprawie ulgi w ciężkości chęć wyjechać on w Polsce czy też wyjechać na granicę do Anglii. Techniczne strony był przede wszystkim. Po odjeździe nieznanego mi imienia wyjechał z niego gen. = wtedy do gen., w tym samym przedmiocie mi to co było mi wiadomym od wst. obojczyka. W odpowiedzi na to dostałem powiadomienie. Od niego gen. Hochella dowiedziałem się, że 6. 10. 1944 r. gen. Hochell i gen. Nierenbaum wzięli samolotem do Anglii.

Na tym protokół zakończono a cennik po odejściu jako zgodnie stwierdzam stwierdzam przy podpisaniu

S. Tomasz Sapota

15
45

POSTANOWIENIE

o umorzeniu śledztwa.

Rzeszów, dnia 19 lipca 1947r.

Podprokurator Wojskowej Prokuratury Rejonowej w Rzeszowie,
Mgr. Małaczynski Tadeusz po rozpatrzeniu materiału śledztwa
w sprawie p-ke ks. Tomaszewski S a p e o i e, podejrzanemu z art.
14 Dekr. z 19.6.1946r.
na zasadzie art. 169 KWPK.,

p o s t a n o w i e n i e :

1. Śledztwo p-ke w/w umorzyć.
2. Zostawiony wobec podejrzanego środek zapobiegawczy deser mili-
cji - uszykować i rozkaz wydalenia się ze stajego miejsca
zamieszkania - uchylid.
3. Odpis niniejszego postanowienia przesłać : a) Posterunkowi
M.O. w Stubnie pow. Przemyski do wiadomości i wykonania i b)
ks. Sapota Tomaszowi do wiadomości. ~~zprzesłać~~
4. Oryginał niniejszego postanowienia wraz z aktami sprawy wnieść
w archiwum Lut. Prokuratury, celem przechowania. -

Uzasadnienie

Podejrzanym zatrzymanym został pod zarzutem pisemnego
informowania nielegalnej organizacji UPA, o nazwiakach osób biorą-
cych udział w akcji przesiedlenia ludności ukraińskiej w miejscowo-
ści Stubna i miejscowości Kawałce, pow. Przemyski. -

Z materiału szczególne przesłuchane śledztwa nie wy-
nika jednak, by zarzut ten był prawdziwy, stwierdzenia natomiast
zostało, że podejrzenie że ks. Sapota Tomasz o popełnienie
w/w przestępstwa reucena zostało tylko na tle porachunków osobistych
tych niedaj ks. Ludwika Kudła, prebaszcom ze Stubna, a w/w.

Patulardzoja że w celu rozciągnięcia zeznania świadków,
a w szczególności zeznania ks. Ludwika Kudły /K. 30A.

Uzasadny, że nie na widokach, aby śledztwo mogło dostarczyć
jakiegolwiek podstaw do oszcpania w/w, umarza się śledztwo
p-ke ks. Tomaszewski S a p e o i e, -



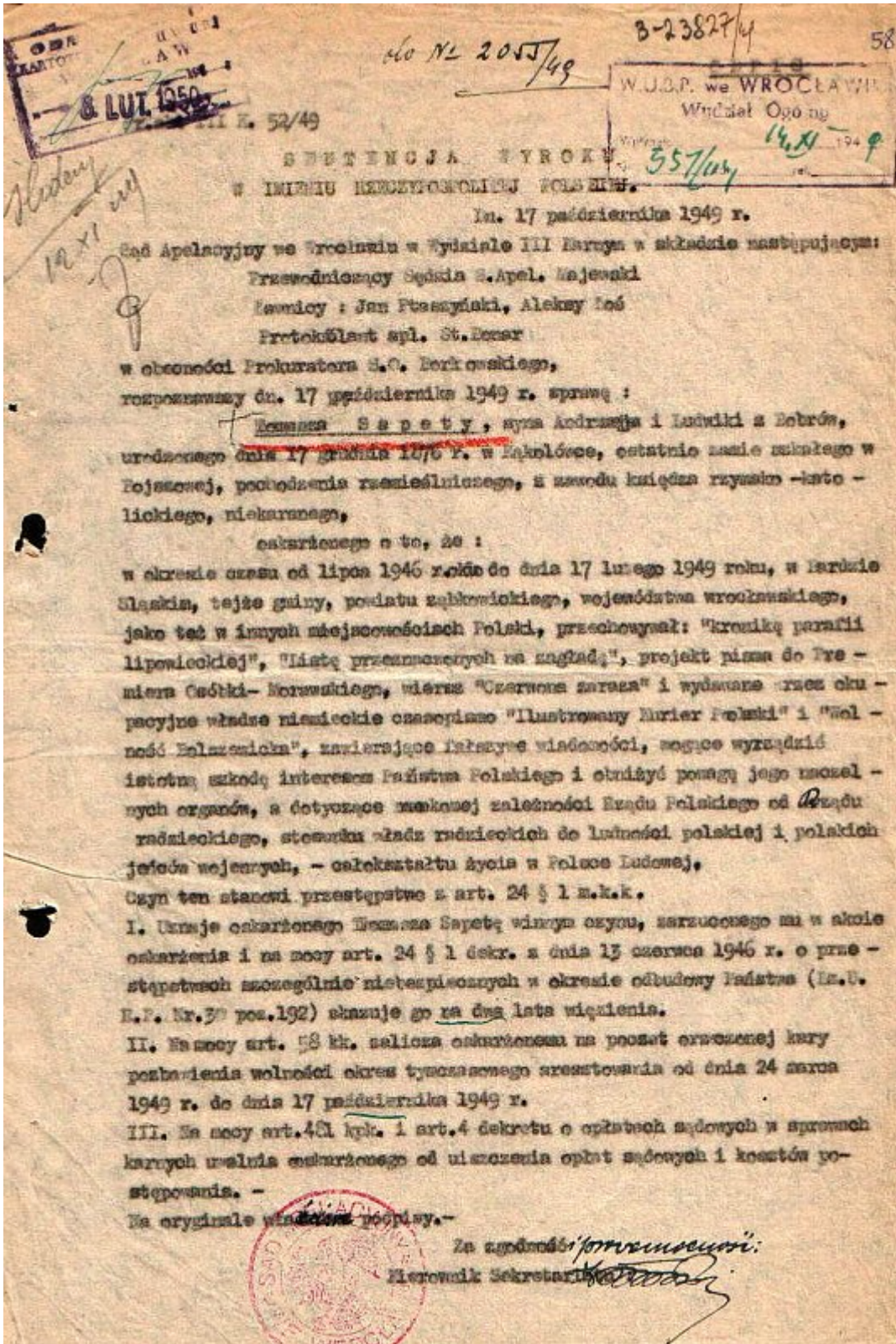
ZATWIERDZAM
Prokurator
Krajowej Prokuratury
Rejonowej w Rzeszowie
M. Małaczynski Tadeusz

Podprokurator
Wojskowej Prokuratury
Rejonowej w Rzeszowie

Mgr. Małaczynski Tadeusz

IPN Wr 38/950 Postanowienie o umorzeniu śledztwa, 19.07.1947 r.

Postanowienie o umorzeniu śledztwa, 19.07.1947 r.



IPN Wr 38/950 t. 1 Sentencja wyroku, 17.10.1949 r.

Sentencja wyroku, 17.10.1949 r.

Czerwona zaraza

Czekamy ciebie czerwona zarazo
byś wybawiła nas od czarnej śmierci
byś nam kraj przedtym rozdarty na śmierci
była zbawieniem, -witamy z odrazą.

Czekamy ciebie ty potęgo tłumu
zbydlęciłego pod swych rządów knutem,
czekamy ciebie, byś nas gniotła butem
swego zalewu i hasań poszum.

Czekamy ciebie basz odwieczny wrogu,
morderco krwawy tłumu naszych braci,
czekamy ciebie, nie żeby ci spłacić, ~~xxxxxxxixxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxx~~
lecz chlebeć witac na zburzonym progu.

Żebyś ty wiedział nienawistny zbawco,
jakiej ci śmierci życzymy w podzięce,
i jak bezsilnie wyciągamy ręce, -pomocy prosząc,
podstępny oprawco.

Żebyś ty wiedział naszych dziadów kacie, ~~xxxxxxxixxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxx~~
sybirskich więzień ponura legendo,
jak twoją dobroć wszyscy tu kładę będą,
wszyscy Słowianie, wszyscy twoi bracia.

Żebyś ty wiedział, jak to strasznie boli,
nas, dzieci wolnej, niepodległej, świętej,
skuwac w kajdanyłaski twej przekłętą,
uchnącej jarzmem wiekowej niewoli.

Legła twa armia, zwyciężka, czerwona,
u stóp łun jasnych pionącej Warszawy,
i ściernią duszę syci bólem krwawym
garstka szalenców, co na gruzach kona.

Czekamy ciebie, ty zwlekasz w tej cwiłi,
ludząc nas czasem dział twoich łopotów,
wiedząc, jak ciężko będzie znów potem,
powiedzieć sobie, że znów z nas zekpili.

Czekamy ciebie nie dla nas żołnierzy,
dla naszych rannych, mamy ich tysiące,
i dzieci tu są, i matki karmiące,
i po piwnicach zaraza się szerzy.

Czekamy ciebie, ty zalekasz i zwlekasz,
ty się nas boisz i my wiemy o tem,
chcesz, byśmy wszyscy tu legli bokotem,
naszej zagłady pod Warszawą czekasz.

Nic nam nie zrobisz, masz prync wybierać,
możesz nam pomóc, możesz nas wybawić,
lub czekać dalej i śmierci zostawić,
śmierć nie jest straszną, umiemy umierać.

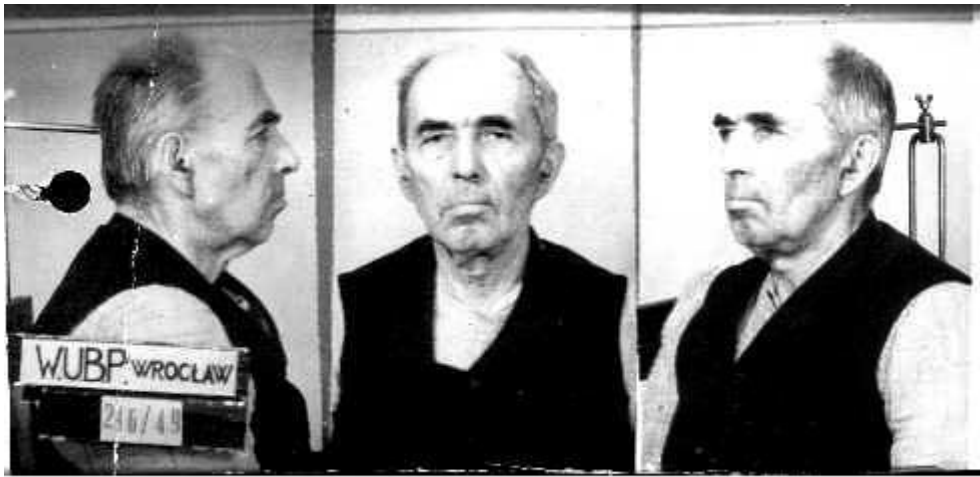
Alc wiedz o tem, że z naszej mogiły, ~~xxxxxxxxx~~
znovu się Polska Zwyciężka narodzi,
i po tej ziemi, nie ty będziesz obodził,
czerwony władco rozbestwionej siły.

Wiersz ten napisz pewien postaniec 5 dni przed swoj śmiercią.

Stworzono, że znalazł się u Ks. Sapety

IPN Wr 38/950 t. 2 Wiersz Czerwona zaraza K. Wierzyńskiego, znaleziony u Ks. Tomasza Sapety

Wiersz „Czerwona zaraza” K. Wierzyńskiego, znaleziony u Ks. Tomasza Sapety



IPN Wr 38/950 Zdjęcie podejrzanego

Zdjęcie podejrzanego